**POŻEGNANIE PRZEDSZKOLA 2020 – GRUPA V**

Przedszkolaki wiosną, Michał J.
Bardzo szybko rosną,
Potem znów jak wiecie,
Podrastają w lecie,
A pod jesień już za małe,
Są buciki i sandały,
Krzesełko w przedszkolu
Robi się za niskie,
To znak, że czas do szkoły,
Wyruszyć z tornistrem.

Gdy jedynki Ci się chwieją, Lena P.

Kiedy kończysz siedem lat

Oczy same ci się śmieją

No bo w szkolny ruszasz świat

Ale zanim nam otworzą

Wymarzonej szkoły bramę

Pożegnamy to przedszkole

Pożegnamy nasze panie

 Pamiętacie jak jesienią Martyna Sz.
niektórzy płakali,
że bez taty i bez mamy
z panią zostawali?
Pani jednych przytuliła,

drugich pogłaskała.
Na świetną zabawę
pomysły wciąż miała

Choć początki, trudne były, Marta B.
Czasem łezki się zdarzały,
Wszystkie panie tak, jak mogły
Trudne chwile umilały.

Choć pytania nieustanne,
z ust dziecięcych wciąż padały,

To i panie milion razy
Odpowiedzi udzielały.

Maluch rośnie, jest starszakiem, Oliwier W.
Sytuacja ciut się zmienia.
Bo nie płacze już przy wejściu,
Ale podczas wychodzenia.

Minął  rok  i  staliśmy  się  średniakami.

Gdy  w  średniakach  byliśmy,

to  poznaliśmy  wszyscy

nowe  wiersze, piosenki, zabawy.

Nasze panie  kochane, Daria M.

cały  dzień  roześmiane,

wciąż  dawały  nam  dobre  rady.

Lena,  proszę  bądź  grzeczna,

Jasiu,  rozmów  zaprzestań,

Kuba  ustąp Darii miejsca.

Nie  rozpychaj  się  Aniu,

bądź  posłuszny  Michałku.

Znowu  minął  rok  i  staliśmy  się  starszakami.

Rzecz  to  wielka  niesłychanie Anna C.

gdy  starszakiem  się  zostanie.

Wtedy  wszystko  trzeba  wiedzieć,

pięknie  bajkę  opowiedzieć,

narysować, tańczyć, śpiewać

na  nikogo  się  nie  gniewać.

Znać  zasady  wychowania,

pilnie  uczyć  się  czytania.

W  głowach  wiedza  zostać  musi,

choć  lenistwo  człeka  kusi.

Starszak potrafi: Marcelina Z.

Budować wieże,

Rozpoznać w książkach najdziksze zwierze,

Układać puzzle, kroić warzywa,

Wie, że się pokłuć można w pokrzywach

Zna pory roku, kierunki świat,

Wie, że na miotle nie da się latać

Sam się ubiera, buty sznuruje,

Mówi „przepraszam, proszę, dziękuję”.

Umie zadzwonić na pogotowie, Jakub E.

Wie, że się nie da chodzić na głowie,

Zasady ruchu zna doskonale

I po ulicy nie biega wcale.

Lubi teatrzyk, śpiewa piosenki,

Wie czym się różni słoń od sarenki.

Pieluch nie nosi ani śliniaka.

To są zalety ucznia starszaka.

Minął rok, drugi, trzeci, Lidia B.

Z nas wyrosły duże dzieci.

Mądre, silne, pomysłowe

I do szkoły już gotowe.
Dziś my małe przedszkolaki smutne miny mamy,
wystrojeni uroczyście przedszkole żegnamy.

Miło  było  razem  z  Wami Mateusz G

Bawić  się  tu  zabawkami

Teraz  na  was  czeka  szkoła

dźwięcznym  głosem  dzwonek  woła

Dla  was  w  szkole  książki  nowe

Klasy, ławki  już  gotowe

Nowe  panie  będą  uczyć

Pisać, czytać, wiersze mówić.

Mija  roczek  szkolny. Kacper R.

Nadchodzą  wakacje,

mija  roczek  szkolny!

Będę  sobie  hasał

jak  ten  konik  polny.

Wyjadę  nad  morze

albo  lepiej w  góry

i  tam  wejdę  na  szczyt,

który  sięga  w  chmury...

 Gdy  nadejdzie  chwila,

by  do  szkoły  wrócić,

uczynię  to  chętnie,

bo  się  lubię  uczyć!

W przedszkolu razem przebywaliśmy Jan G.
I tutaj zawsze dobrze się czuliśmy
Wszyscy wiemy, szybko czas ucieka,
skończyło się przedszkole
nauka w szkole nas czeka.

Idą  dawne  sześciolatki Yanina N.

z  tornistrem  do  szkoły,

łzy  otarte  już  z  policzków

każdy  jest  wesoły.

W  klasie  czeka  nowa  pani,

nowe  krzesła, nowe  ławki.

A  na  ławkach  leżą  książki

co  zastąpią  im  zabawki.

Z  książek  nowych  kolorowych Gabriela Sz.

już  nauka  do  nich  puka

trzeba  tylko  mocno  wierzyć

trzeba  tylko  dobrze  szukać.

Będziemy teraz już pierwszą klasą**,**

Może najlepszą ze wszystkich klas.

Żegnaj przedszkole, żegnaj na długo!

Teraz już szkoła zaprasza nas!

Wreszcie nadszedł dzień pożegnania Karolina P.
Łezka mi się w oku kręci.
Muszę przyznać nie bez racji
Iść do szkoły nie mam chęci.
Tu w przedszkolu przez rok cały
Tyle zabaw było miłych.
Takie rzeczy się tu działy
Takie dni przyjemne były.

Wszystko znamy, każde kątki Maja Sz.
I dlatego żadna szkoła
Chociaż są w niej szóstki, piątki,
Nie zastąpi nam przedszkola.

Jeśli tęsknota mnie ogarnie
Kiedy już będę uczniem w szkole-
To znajdę wyjście, wiem co zrobię
Przyjdę odwiedzić swe przedszkole.

Minął przedszkolny okres wesoły Mateusz J
I trzeba będzie iść do tej szkoły...
Tu – były klocki, misie, zabawki,
Tam – tylko lekcje i twarde ławki.
Dziś żegnamy swe kochane przedszkole
i myślimy już o szkole.

Po wakacjach do tornistra, Elementarz spakujemy Daria Ż
No i zamiast do przedszkola w szkolne ławki powędrujemy.
Dobrze uczmy się w tej szkole, same piątki tam zbierajmy.
A co dało nam przedszkole, mocno w sercu zachowajmy.